

Sygn. akt III AUa 711/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.) SSA Feliksa Wilk
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **E. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy E. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 marca 2012 r. sygn. akt VIII U 2232/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 711/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 października 2012 r.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie od decyzji z dnia 17 listopada 2011r., którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił E. W. przyznania prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009r., Nr 153, poz. 1227 tekst jednolity), gdyż nie udowodnił on wymaganego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, urodzony (...), z zawodu jest monterem wewnętrznej instalacji sanitarnej. W dniu 25 października 2011r. złożył wniosek o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Na dzień 1 stycznia 1999 r., wnioskodawca udowodnił 28 lat, 3 miesiące i 9 dni ogólnego stażu pracy, w tym 5 lat, 2 miesiące i 19 dni okresów

pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Odwołujący się nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, nie pozostaje w stosunku pracy, a od 1998r. otrzymuje rentę.

W okresie od 5 maja 1972r. do 31 lipca 1988r. pracował w Przedsiębiorstwie (...). Mimo, że w świadectwie pracy z tego okresu wyszczególniono stanowiska pracy: wykładowca gumą, wydawca magazynowy, ślusarz, to jednakże wnioskodawca faktycznie wykonywał w tym czasie wszystkie prace jakie w danym momencie były konieczne (czasami gumowanie lub piaskowanie, prace remontowe i naprawcze, tj. od naprawy zaworu, rurociągu do spawania i malowania), bowiem brygada do której przynależał była odpowiedzialna za utrzymanie ruchu. Pracę świadczył na różnych halach, w tym także w budynku biurowym (nie miał przypisanego jednego stanowiska pracy).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy powołując się na art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz §2 i §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), stwierdził, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby w spornym okresie wnioskodawca świadczył pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze. Wnioskodawca wykonywał bowiem różne prace i w różnych miejscach, nie posiada ponadto świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca wnosząc o jego zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie błędów w ustaleniach faktycznych mających bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, w szczególności: przez przyjęcie, że w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz brak należytej oceny faktu, iż osoba, która pracowała jako brygadzysta i nadzorowała jego pracę otrzymała z tego tytułu wcześniejszą emeryturę. Wnioskodawca zarzucił nadto naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez przyjęcie, że nie spełnia on przesłanek przyznania wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że w okresie od 5 maja 1972 r. do 31 lipca 1988 r. świadczył pracę przy produkcji na dwóch halach (jedna hala do gumowania druga do piaskowania), będąc przez to narażonym na oddziaływanie szkodliwych dla zdrowia czynników, w postaci związków chemicznych znajdujących się w powietrzu oraz zapylenia powietrza. Wnioskodawca podał, że pracował w specjalnym ubraniu roboczym, otrzymując ponadto soki i mleko. Pracę tę świadczył stale i w pełnym wymiarze.

Skarżący wskazał, że dokonywał napraw także w pomieszczeniach biurowych, jednakże były one zlokalizowane na terenie hali przemysłowej, co nie przekreśla charakteru świadczonej przez niego pracy.

Wnioskodawca wniósł o dopuszczenie dowodu ze świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych wydanego K. D., na okoliczność, iż on też świadczył pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze. W jego ocenie nie można pominąć faktu, iż osoba która nadzorowała jego pracę pobiera prawo do emerytury wcześniejszej, a on wykonując jego polecenia nie może nabyć prawa do takiego samego świadczenia. Skarżący wniósł, nadto o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, będących pracownikami (...), z którymi współpracował.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy wnioskodawca spełnia warunki uprawniające go do otrzymania emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

W stanie faktycznym zaistniałym w niniejszej sprawie orzeczenie Sądu I instancji należy ocenić jako prawidłowe i zgodne z prawem. Sąd Okręgowy rozpoznając odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego wnikliwie rozważył spełnienie przez niego warunków, od których uzależnione było uzyskanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 cyt. ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust.2).

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca nie spełnia wymogu legitymowania się co najmniej 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, stąd prawo do przedmiotowego świadczenia mu nie przysługuje. Ustalenia te uznać należy za prawidłowe – i Sąd Apelacyjny je w pełni podziela. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, oparte przede wszystkim na zeznaniach wnioskodawcy oraz świadka K. D. nie pozwala bowiem uznać okresu zatrudnienia od 5 maja 1972 r. do 31 lipca 1988 r. jako pracy w szczególnych warunkach. Niewątpliwie wnioskodawca miał styczność w trakcie wykonywanej przez siebie pracy ze środowiskiem pracy w warunkach szczególnych, jednakże nie miało to wymiaru stałego i w pełnym wymiarze, tak jak tego wymaga ustawodawca w § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przyjęty przez ustawodawcę wymóg stałej i świadczonej w pełnym wymiarze pracy wynika z faktu, iż praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze ma zły wpływ na funkcjonowanie konkretnych - tych narażonych na działanie konkretnych szkodliwych czynników – elementów organizmu pracownika, co prowadzi do szybszej niż u innych ludzi utraty zdolności tych elementów do prawidłowego funkcjonowania, co uzasadnia obniżenie wieku emerytalnego. Z tego względu, aby doszło do utraty zdolności poszczególnych elementów organizmu pracownika w stopniu uzasadniającym obniżenie wieku emerytalnego, muszą one być narażone na działanie szkodliwych czynników przez określony czas. Ograniczona styczność z środowiskiem pracy w warunkach szczególnych nie wpływa tak intensywnie na organizm pracownika jak u osoby, która w takich warunkach przebywa stale i w pełnym wymiarze, z tego względu w takiej sytuacji ustawodawca nie przewidział możliwości obniżenia wieku emerytalnego.

Z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że wnioskodawca zajmował w powyższym okresie stanowiska, które nie są ujęte w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiącego załącznik do powołanego rozporządzenia. Z pisma z dnia 18 kwietnia 1972 r. (k.29 a.s.) wynika bowiem, że wnioskodawca został zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku wulkanizatora. Pracę na tym stanowisku świadczył do co najmniej 14 stycznia 1975 r., co potwierdza notatka w przedmiocie przeszerogowania (k.23 a.s.), z której wynika, że w tej dacie był zatrudniony jako wulkanizator i ekspedytor. Oba te stanowiska nie zostały uwzględnione zarówno w powołanym rozporządzeniu jak i zarządzeniu resortowym, co wyklucza zaliczenie świadczonej wówczas pracy do stażu pracy w warunkach szczególnych. Dotyczy to także zajmowanego w okresie od 1 maja 1975 r. do 14 października 1977 r. stanowiska starszego wydawcy magazynu, jak również stanowiska ślusarza, które to zajmował od 15 października 1977 r. do co najmniej 1 maja 1987 r. (angaż z dnia 1 maja 1987 r.) oraz mechanika w okresie od 1 kwietnia 1982r. do 18 września 1984 r.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego, iż w sprawie nie tyle istotne jest zajmowane, a właściwie nazywane w określony sposób stanowisko, ale wykonywanie określonej pracy, odpowiadającej pracy na stanowiskach określonych w powołanym wykazie, nie znalazł jednakże na gruncie niniejszej sprawy podstawy do zmiany zaskarżonej decyzji. Ze złożonych przez wnioskodawcę oraz świadka K. D. zeznań wynika wprost, że odwołujący wykonywał różne czynności, których nie można w sposób jednoznaczny przypisać do jednego stanowiska ujętego w wykazie pracy wykonywanych w szczególnych warunkach. Wnioskodawca nie miał też przypisanego miejsca pracy, co sprawia, że pracę świadczył w różnych warunkach, niekoniernie narażających go na oddziaływanie szkodliwych czynników.

Brak jest także podstaw, by przyznać wnioskodawcy przedmiotową emeryturę, powołując się w tym zakresie jedynie na wystawione jego brygadziście K. D. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W pierwszej kolejności należy wziąć pod uwagę, że w świadectwie tym określono jako stanowisko: „ślusarz remontowy”, które zostało ujęte w zarządzeniu Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (dział IV, poz. 38 pkt 5), podczas gdy z akt sprawy wynika, że wnioskodawca, pracował jako ślusarz, które to stanowisko w powołanym wykazie nie zostało zamieszczone. Nadto przyznanie innym osobom (tu: K. D.) emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach nie daje automatycznie podstawy do przyznania takiego świadczenia wnioskodawcy.

Sytuacji nie zmienia także fakt, że w świadectwie pracy z dnia 22 czerwca 1998 r. podano, iż wnioskodawca pracował na stanowisku: „wykładacz gumą”. Jakkolwiek jest ono ujęte w zarządzeniu resortowym, to jednakże w przedłożonych do akt sprawy dokumentach, w szczególności angażach, brak jest potwierdzenia, by pracę tę wnioskodawca faktycznie wykonywał. Ponadto w świadectwie tym nie wskazano ściśle okresu w jakim praca ta była świadczona, co dodatkowo uniemożliwia zaliczenie jej do stażu pracy w warunkach szczególnych.

W tym stanie rzeczy podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego oraz prawa procesowego nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporządzony materiał dowodowy, ponad wszelką wątpliwość dał podstawę do stwierdzenia, że wnioskodawca nie świadczył stale i w pełnym wymiarze pracy ujętej w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2001 r. sygn. akt II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419 stwierdził, iż o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. sygn. akt II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655 ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Poczynione ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie oparte są na spójnych i logicznych zeznaniach świadka i wnioskodawcy, ponadto znajdują potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy dokumentach. Z tych względów brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu wnioskodawcy. Reasumując wskazać należy, iż Sąd Okręgowy właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny za bezzasadne uznał w niniejszej sprawie uwzględnienie wniosku w przedmiocie dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, gdyż ze złożonych przez wnioskodawcę zeznań wynika wprost, i nie świadczył on stale i w pełnym wymiarze pracy ujętej w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia. Zarówno wnioskodawca jak

i jego brygadziści zeznali, że ubezpieczony nie miał przypisanego miejsca pracy, pracował na różnych stanowiskach, a brygada zajmowała się wszystkimi pracami remontowymi i naprawczymi w zależności od bieżących potrzeb.

Mając na uwadze, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu i oparte zostało na niewadliwych ustaleniach faktycznych, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art.385 k.p.c.